

Wrócił z Cypru z medalem

08.02.2023 13:09 Marcin Durasik / Wydział Sportu

kategoria: **Aktualności sportowe**

Ponad 1 000 kadetów, juniorów i młodzieżowców do lat 21 wystąpiło w cypryjskiej Larnace, gdzie odbyły się 50. Mistrzostwa Europy World Karate Federation. Wśród reprezentantów 48 państw była też 32-osobowa ekipa z Polski, w której najwięcej powodów do zadowolenia miał Dominik Dziuda. Zawodnik łódzkiego Olimpu zajął drugie miejsce w kumite indywidualnym juniorów - 61 kg. Był to jedyny medal wywalczony przez biało-czerwonych



- Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego wyniku. Dominik walczył bardzo dojrzałe. W całym turnieju popełnił bardzo mało błędów i stracił tylko jeden punkt, zdobywając ich jedenaście. Wszystkie walki były bardzo trudne i wymagające. W drodze do finału kolejno pokonywał zawodników z: Łotwy (3-0), Anglii (1-0), Portugalii (5-0) i Turcji (2-0). W finałowej walce z Poniawą Uta Dominik popełnił jeden błąd, który niestety zakończył się punktem dla Gruzina. Pomimo prób nie udało się tej straty odrobić i zakończyliśmy turniej ze srebrnym medalem oraz wicemistrzostwem Europy - podsumował trener Maciej Gawłowski.

Dla Dziudy to już czwarty medal przywieziony z prestiżowych zawodów. Wcześniej wywalczył m.in.: mistrzostwo świata (Santiago de Chile, 2019) i wicemistrzostwo Europy (Budapeszt 2020) w kategorii kadet oraz brązowy medal mistrzostw Europy w kategorii junior (Tampere 2021). Po występie w Larnace Dominik w swojej kategorii wskoczył na czwarte miejsce w światowym rankingu World Karate Federation (WKF).

Na Cyprze startowało jeszcze czterech zawodników Olimpu. Na piątej pozycji rywalizację w kumite indywidualnym kadetów (- 63 kg) zakończył Przemysław Kołodziejczak. Krzysztof Szewczyk (kumite ind. U21 - 75 kg) odpadł w drugiej rundzie, a Klaudia Rachwał (kumite ind. U21 - 68 kg) i Łukasz Bankowski (kumite ind. U21 - 67 kg) pożegnali się z mistrzostwami po pierwszej rundzie.

Do Larnaki miała też polecieć broniąca mistrzostwa Zuzanna Dopieralska (kumite ind. Kadetek - 47 kg), jednak problemy zdrowotne pokrzyżowały plany aktualnej wicemistrzyni świata i liderki rankingu WKF.



